

TVN po stronie osiłeków

5 kwietnia 2025

Liberalne media przejawiają tendencje do zauważania pewnych patologii, ale tylko w momencie, gdy uznają to za stosowne. Grając na emocjach, proponują rozwiązania jeszcze gorsze niż „choroba”, którą mają zwalczyć. Jednym z przykładów jest powracający temat „nieuczciwych lokatorów”.

Regularnie z TVNu i innych mediów głównego nurtu słyszymy o rzekomo „powszechnej” praktyce oszukiwania właścicieli domów czy mieszkań przez najemców. Schemat jest podobny. Zapłakany kamienicznik, czy właściciel mieszkania opowiada o tym, jaki stres przeżywa w związku z niemożnością odebrania zaległego czynszu oraz eksmitowania niepłacącej „patologii”. Ten sam schemat zastosowali dziennikarze programu „Uwaga” TVN w dniu 3 kwietnia. Dodatkowo promowali działania ocierające się o łamanie prawa i jako eksperta przedstawili osiłka prowadzącego „firmę” zajmującą się de facto zastraszaniem lokatorów.

Dziennikarze programu interwencyjnego zachwalali również petycję „Poprawa prawa! Nieuczciwym najemcom mówimy NIE”, którą można podpisać w sieci. Uwagę zwracają podmioty, które przygotowały jej treść: kancelaria prawna oraz agencja detektywistyczna zajmujące się windykacją należności. Podpisujący udostępniają swoje dane firmom ściągającym długi. To nie zapaliło ostrzegawczej lampki w głowach dziennikarzy TVN.

Po wczytaniu się w treść petycji na pierwszy rzut oka widać, że zrealizowanie nawet części postulatów przyczyniłoby się do jeszcze większych patologii. Przede wszystkim zawiera ona wezwanie do ograniczenia dostępu do lokali socjalnych. Dziś otrzymują je w myśl ustawy np. rodziny z dziećmi, czy osoby obłożnie chore. Autorzy petycji uważają, że prawo powinno „służyć osobom znajdującym się w naprawdę szczególnie trudnych sytuacjach, a nie tzw. dzikim lokatorom”, czy „osobom, które

przestają płacić czynsz, mimo że mają na to środki". To propagandowy zabieg. „Pochyliamy” się wprawdzie nad potrzebującymi, ale nie cwaniakami. Granicę między jednym a drugim stanowi wypowiedzenie umowy najmu. Po jego otrzymaniu rodzina z dziećmi, czy obłożnie chory emeryt przestaje zasługiwać na ochronę.

Podobne przekonanie wyrażał osiłek występujący w programie TVN Uwaga. Jego zdaniem „pracuje” w sprawach lokatorów mających pieniądze i złośliwie zalegających z czynszem. Skąd dane o powszechności takiego procederu? Osiłek długo nad nimi myślał, więc muszą być wiarygodne.

Zatroskani windykatorzy odpowiadający za petycję proponują „uniemożliwienie nieuczciwym lokatorom praktyki utrudniania prowadzenia przeciwko nim postępowań sądowych i egzekucyjnych, a polegającej na nie odbieraniu korespondencji”. O co tu chodzi? Polskie prawo stanowi przecież, że dwa razy dostarczona pod prawidłowy adres korespondencja sądowa jest traktowana jako odebrana, nawet jeśli adresat jej fizycznie nie pokwitował. Agencji detektywistycznej oraz kancelarii prawnej zależy zapewne, aby łatwiej dostarczać pisma bez konieczności sprawdzania adresu. W ten bardzo prosty sposób można łatwiej wpędzić odbiorcę w długi, wysyłając mu wezwania np. na adres, z którego od dawna nie korzysta. Biznes będzie się kręcił, windykatorom przybędzie klientów.

Najgroźniejszy jest jednak postulat zniesienia ochrony miru domowego w stosunku do najemców bez tytułu prawnego. Oto więc właściciel mieszkania, czy domu mógłby wypowiedzieć ci najem, po czym po upływie terminu wypowiedzenia, bez sprawdzenia przez sąd, czy nastąpiło to zgodnie z prawem, wejść do lokalu pod twoją nieobecność i zmienić zamki.

Na razie petycja nie cieszy się wielkim poparciem. Podpisało ją mniej niż 4 tysiące osób. Zapewne nazwy firm odpowiedzialnych za dokument odstraszyły wielu chętnych. Temat jednak powraca w publicystyce.

Jakie tymczasem powinno być rozwiązanie? Nie ma co udawać, że nie istnieją nieuczciwi najemcy. Prowadzenie każdego biznesu wiąże się z ryzykiem trafienia na osoby nieuczciwe. Wynajem nie stanowi żadnego wyjątku zasługującego na szczególne traktowanie. Wynajmujący może dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Istnieją mechanizmy chroniące go, np. najem okazjonalny, przy którym nie trzeba wobec lokatora stosować procedury eksmisyjnej. Z takiego modelu mogą jednak korzystać właściciele, dla których wynajmowanie lokali nie jest główną działalnością gospodarczą. To bardzo boli środowiska kamieniczników. Chciałyby one rozszerzenia swoich przywilejów na stosowanie takiego mechanizmu.

Drugim działaniem mogącym ułatwić walkę z rzeczywiście nieuczciwymi najemcami jest przyspieszenie postępowań odszkodowawczych przed sądami cywilnymi. Właściciel ma prawo domagać się zwrotu zaległych czynszów wraz z odsetkami, a także rekompensaty za poniesione szkody. Opieszałość sądów w Polsce jest oczywista. Należy jednak domagać się ich usprawnienia, a nie wprowadzania w zamian prawa samosądu i dochodzenia prawa za pomocą wynajętych osiłeków.

Krótko mówiąc: TVN „zawsze w sprawie bogaczy, zawsze przeciwko społeczeństwu”.

Autorstwo: Piotr Ciszewski

Źródło: Strajk.info